



Echo z konwencji - rok 1964

Romanówka (woj. lubelskie)

Drodzy w Chrystusie Bracia i Siostry! Łaska Wam i pokój niech będzie od Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa. Pragniemy podzielić się z Wami za pośrednictwem pisma „Na Straży” duchową radością i błogosławieństwami, jakimi nasz Ojciec Niebieski ubłogosławił nas na uczcie duchowej, która odbyła się w Romanówce w dniach 25 i 26 lipca br.. Bracia i siostry zgromadzeni z różnych stron Polski, a w szczególności z woj. lubelskiego, mieli przywilej słuchać nauk Słowa Bożego, które były wypowiedziane w 11-tu wykładach przez sześciu mówców, którzy starali się nas utwierdzić w świętej wierze, wzmocnić na duchu, napomnieć w naszym życiu i miłości, zasilić na duchu i przybliżyć do Boga.

Braci słabych duchowo wzmocnili,
a głodnych chlebem nakarmili.
Wyniosłych przyprowadzili do pokory i uczciwości,
a wszystkich razem do wiary nadziei i miłości.

Na wszystkich twarzach dało się zauważyć wiele radości, zadowolenia, także i błogi nastrój duchowy, wyciśnięty przez te budujące wykłady, jak też i przez jedność wśród braci. Do tego miłego nastroju przyczyniła się w dużej mierze obecność miłego nam gościa z Francji, brata Pilarskiego, który usłużył nam czterema wykładami z Pisma Świętego. Tematy na czasie, wraz z żywymi przykładami z życia, chrześcijanina poruszyły każde serce do skruchy, a oczy do łez. Oto tematy, którymi ten brat się z nami podzielił:

- 1) Nie będę szemrać Filip. 2:14
- 2) Gdzie mamy skarbić sobie skarby Mat. 6:19-21
- 3) Jak dużo mamy ducha Bożego 2 Tym. 1:7
- 4) W jaki sposób oglądamy Boga Mat. 5:8.

Bardzo dużo emocji i wzruszenia sprawiło nam to, gdy w wieczornych chwilach usłyszeliśmy od braci z Francji pozdrowienia i miłe serdeczne życzenia nagrane na taśmie magnetofonowej.

W drugim dniu uczty odbył się też chrzest, który przyjęły dwie osoby – jeden brat i jedna siostra. Życzymy im w tym poświęceniu jak najwięcej łaski i opieki Ojcowskiej.

Miło nam było przebywać wspólnie przez te dwa dni i otrzymywać obfite błogosławieństwa Boże, za co Jemu składamy serdeczne i szczere podziękowanie. Niech będzie Bogu cześć i chwała oraz anu naszemu Jezusowi Chrystusowi.

Doznanymi błogosławieństwami dzielimy się przez łamy naszego pisma „Na Straży” z wszystkimi braćmi i siostrami, gdziekolwiek się znajdują, przesyłając równocześnie wszystkim nasze chrześcijańskie pozdrowienia, uczucia bratniej miłości wraz z życzeniami obfitych łask i błogosławieństw Bożych.

Za uczestników uczty duchowej
br. Głąb

Echo z konwencji - Pawłów (woj. lubelskie)

Drodzy w Chrystusie Bracia i Siostry! Jako pielgrzymi do niebieskiej ojczyzny rozproszeni po całym obliczu ziemi! Pragniemy podzielić się z Wami wielką radością, jaką otrzymaliśmy na uczcie duchowej w dniach 27, 28, 29 czerwca 1964 r. w Pawłowie k/Lublina. Zgromadziło się dość liczne grono braci i siostr z różnych okolic naszego kraju – około 200 osób, w myśl słów naszego Pana: „Bo gdziekolwiek będzie ścierw, tam się zgromadzą orły” (Mat. 24:28). Był to radosny przystanek dla duchowego Izraela w podróży do chwalebnego Chanaanu. Duchowo czuliśmy się dobrze pod sztandarem miłości Chrystusowej. Duchowymi pokarmami służyli bracia pielgrzymi, a było ich czterech; w usłudze tej, pomagali im bracia starsi. Wykłady były wielce budujące i zachęcające do trwania w poświęceniu, tak aby życie nasze świadczyło, że jesteśmy uczniami naszego Zbawiciela. Tematy były urozmaicone np.: „Aby jednać się z Bogiem”; „Nie bądź mądry sam u siebie, ale bój się Pana”. Z listu 2 Kor. 5:17 były wstawiane pytania i odpowiedzi, tj. „Świecznik”, „Gościnność Abrahama”, „Godło chrześcijanina” oraz wiele innych mocnych i zdrowych odpowiedzi nauczających i na czasie udzielano dla braterstwa, którzy z chęcią zapisywali to do swoich serc.

Otrzymaliśmy dużo pozdrowień wraz z życzeniami na piśmie z wielu Zborów rozsianych po naszym kraju.

Zbór Pana w Pawłowie otrzymał list od siostry z Ameryki – Rozalii Wawro, która jest spokrewniona tutaj według ciała, a siostrą w Chrystusie z nami wszystkimi i czyniła dużo wysiłku, aby jej rodzina w Pawłowie poznała Prawdę Bożą i Zbawienie w Jezusie Chrystusie, posyłając sporo literatury. Dziś siostra Wawro widzi owoc swej pracy, Bóg jej w pracy tej wielce błogosławił, zapewne radość jej nie ustaje, widząc, jak owoc jej pracy zazielenił się i wydaje swoje plony. W liście swym



wspomina „Kochany Pawłów”, w którym dzieciństwo swoje i młodość spędziła, dziś będąc już w wieku starszym, życzyła nam dużo opieki i ochrony wraz z błogosławieństwami Bożymi. Toteż i my uczestnicy tej uczty duchowej wraz z miejscowym Zborem wyrażamy nasze serdeczne uczucia braterskiej miłości oraz opieki od Pana w tym życiu, a w przyszłości część w pierwszym zmartwychwstaniu.

Po zakończeniu konwencji modlitwą Pańską i odśpiewaniem pieśni z Ew. Jana 3:16 – „Albowiem tak Bóg umiłował świat...” uczestnicy duchowej uczty, wyrazili życzenie, ażeby wszystkich braci i sióstr, gdziekolwiek

rozproszeni są przesać przez łamy pisma „Na Straży” serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniem obfitego błogosławieństwa Bożego na drodze poświęcenia zwycięskiego wejścia do Królestwa Bożego w pierwszym zmartwychwstaniu. Pozostajemy w jednej nadziei powołania.

Za uczestników duchowej uczty w Pawłowie
Golan M.

R-
„Straż”